Nro 278.

KURJER POLSKI

WARSZAWA
Sobota dnia 18 Września r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wszystko dla wszystkich.

Wiadomości Krajowe

Dnia onegdajszego w Willanowie, jako w 9tą rocznicę zgonu ś. p. Stanisława Potockiego prezesa senatu, ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, odbyło się żałobne nabożeństwo za duszę jego. Wiele znakomitych osób z stolicy i obywateli z sąsiedzkich włości, przybyło oddać winną cześć, cieniom tego szanownego męża. Znajdowali się także wszyscy wieśniacy obojéj płci do dóbr Willanowskich należący, i zanosili pokorne modły do Stwórcy Przedwiecznego, za duszę swego dobrego Pana. Po odśpiewanych żałobnych pieśniach, przez licznie zgromadzone duchowieństwo, mszą załobną celebrował X. Kuczkowski proboszcz z Służewa. W końcu zaś konduktu, miał kazanie X. Alexander Puławski, professor szkoły wojewódzkiéj. Wystawując wierny obraz cnot nieodżałowanego Potockiego, wymownym i czułym swym głosem, pobudził do rzewnych łez przytomnych.

Ner 17 Ziemomysła, wyszedł z druku. Ozdobiony jest piękną ryciną wyobrażającą uzbrojonego Wincentego Korwina Gosiewskiego, hetmana polnego, i podskarbiego W. Lit. wsławionego pod panowaniem Władysława IV. Artykuły zawarte w tym numerze są następujące: 1) Wincenty Gosiewski. 2) Wiadomość o dawnych polskich dostojeństwach i urzędach. 3) Przysłowia polskie: Biegać jak laufer; Bobo małe; Domowy nieprzyjaciel stoi za Turka. 4) Historja naturalna. Drzewo wełniane. Oswojona wilczyca. 5) Bajki: Dobre serce. Orzeł i sowa. Szpilka.

Dzieło deputacji król. war. towarzystwa przyjaciół nauk *O pisowni Polskiéj* przeszło 600 stronnic drobnym drukiem obejmujące, wyszło z druku, i sprzedaję się w xięgarni Zawadzkiego i Węckiego po złp. 9 gr. 15. Drukarnia nakład na druk tak rozległego pisma łożąca, postanowiła z woli deputacji tak niską cenę, przez wzgląd aby dzieło od tak dawna pożądane, ustalenie naszéj ortografji przynoszące, dzieło które wręku każdego miłośnika mowy ojczystéj ma się znajdować, tém łatwiéj upowszechnić się mogło. Nie odważa się drukarnia mówić o zaletach tego dzieła, bo imiona mężów, składających deputacją: Szwejkowskiego, Mrozińskiego, Osińskiego, Brodzińskiego, Bentkowskiego i Kruszyńskiego, tudzież powaga krol. towarzystwa przyjaciół nauk są chlubną zalet jego rękojmią.

Z zadziwieniem dowiaduję się, iż niektórzy z prenumeratorów *Pamiętnika dla płci pięknéj* przez czas pobytu mego za granicą, nie wiedząc gdzie się udać, nie odbierali regularnie należnych sobie poszytów, upraszam przeto interessowanych o zgłoszenie się z biletami do miejsc właściwych, lub do mojego mieszkania, przy Krakowskiém Przedmieściu Nro 385 w kamienicy Wgo Ryxa na piérwszém piętrze, obok kościoła Karmelitów. Wydawca Leon Zienkowicz.

Skład muzyczny Magnusa dostał transport

świeżych nót z Wiednia. Warjacje nowe Humla na 4 ręce z tematów szwajcarskich dzieło 118 — cena złp. 6 gr. 20 — nowe dzieła Romberga na wioloncellę i wiele innych nowych rzeczy.

Dnia wczorajszego pies wściekły pokąsał 9letniego chłopczyka przy ulicy Chłodnéj; dostrzeżony atoli w téj chwili pies, został zastrzelonym, a chłopczyka starannie opatrzono.

Na wczorajszéj giełdzie warszawskiéj żądano za polskie listy zastawne, nie licząc 28¾ gr. kuponu, po 95 zł. 15 gr. dawano po 95 zł. gr. 5; za obligacje udziałowe żądano po 350 dawano po 345 zł.

Wczoraj wyciągnięto z koła loterji liczbowéj następujące numera: 1. 57. 78. 30. 3.

Dziś zrana ciepła stopni 6. — Wczoraj w połud. 13.

TEATR NARODOWY. Dziś: 1szy raz nowa komiczno-czarodziejska pantomima Złota Gałązka, i kom. Dwaj Roztargnieni.

Wiadomości Zagraniczne.

W mieście Mons rozeszła się d. 2 wrze. pogłoska że oddział artylerji tamtejszéj otrzymał rozkaz wyruszenia do Bruxelli; natychmiast żądano ażeby gwardja obywatelska stanęła przy bramie i nie dopuściła tego. Nadaremnie zapewniał kommendant pod słowem honoru, że żaden żołnierz nie wyjdzie z miasta; pospólstwo rozbroiło pomimo tego straż wojskową przy bramie, popsuło bruki i zamknęło wnijście kamieniami. Kommendant, który się osobiście pokazał w nadziei uśmierzenia rozruchów, pchnięty został bagnetem w piersi. Pomimo usiłowań rządu miejskiego i patrolów obywateli zajęło pospólstwo 3 inne bramy, które jednak później oddało gwardji obywatelskiéj. Załoga w arsenale oszańcowała się, a jenerałowie weszli w układy z obywatelami i wystawili im, że miasto Mons będąc twierdzą powinno być koniecznie pod strażą wojskową i jeśli dobrowolnie nie będzie im oddane w przeciągu dwóch godzin, użyją siły. Członkowie rządu pracowali przez całą noc wystawiając gwardji słuszność żądań władzy wojskowéj i przyrzekając obywatelom, że główny odwach pozostanie pod ich strażą. W końcu ustąpiły gwardje obywatelskie od bram, a żołnierze znów je zajęli, wszelako główny korpus załogowy oszańcowany był jeszcze w arsenale.

Zdarzenia przez które w ostatnich dniach z. m. w mieście Lipsku spokojność publiczna zakłóconą została, mogłyby za granicą przez przesadne albo niezgodne doniesienia łatwo wzbudzić obawę, osobliwie w handlującéj publiczności, teraźniejszy nadchodzący S. Michalski jarmark odwiedzających. Teraz zaś gdy postać rzeczy się odmieniła i wszelki nieporządek usunięty został, oraz wszelkie bezpieczeństwo tak osoby jak i majątku przez stosowne środki za wpływem tamecznych obywateli zapewnionem zostało. Pospieszamy zawiadomić naszych tak kraj. jako i zagran. handl. przyjacioł, w ogólności wszystkich tych którzy przyszły S. Michalski jarmark odwiedzić przedsiębiorą, iż na zupełne bezpieczeństwo w jarmarcznych pertarktacjach rachować mogą, i że pod żadnym względem niema dla nich najmniejszéj obawy. — Lipsk d. 8 września: 1830. Przełożeni stanu kupieckiego.

Donoszą z Bruxelli pod d. 6 września: dzięki gorliwości gwardji miejskiéj, panuje tu zupełna spokojność, wszyscy dobrzy obywatele z obawą oczekują wypadku podróży X. Oranji do Hagi, wszyscy pragną przywrócenia dobrego porządku, dawnego ruchu w handlu i przemyśle. Słychać tu tylko o uzbrojeniach wojennych, zaporach na ulicach i utarczkach z wojskiem, które przecież jeden z narodem ma interess. Dałyby Nieba, ażeby to, co w Hadze uchwalono, tak smutne położenie ukończyło. Mają oni nadzieję, że wkrótce pod jednemi chorągwiami zgromadzeni otoczemy wszyscy tron konstytucyjny na głos króla, który będąc wzorem wszystkich cnót publicznych i obywatelskich, tak wielce godzien jest naszéj miłości i przywiązania.

Magistrat bruxelski podał do króla prośbę o oddzielenie prowincji południowych od północnych.

W Bruxelli zbierają składki na wynagrodzenie tych obywateli w armji służących, któ-

rzy z powodu pełnienia obowiązków służby pozbawieni są sposobu pracowania na utrzymania swych rodzin.

Król bawarski podjął z Monachjum pieszą podróż do Gastein; oprócz osób towarzyszących mu, ma przy sobie tylko dwóch lokai. Król tenj wydał rozkaz, ażeby władze nie przyjmowały żadnych bezimiennych denuncjacji.

Dnia 5 wrze. aresztowano w Akwizgranie cudzoziemca, który przykładał się do rozruchów przez rozdawanie pieniędzy i namowę.

Wiele rzeczy kosztownych miało spłonąć w czasie pożaru zamku X. Brunszwickiego.

W skutku rozruchów w Brunszwiku rozdano kompanjom obywatelskim broń i amunicją, kazano wartom patrolować po ulicach, zabroniono zgromadzać się więcéj jak 4 osobom na ulicach o godzinie 7 wieczorem, dzieciom i kobietom zakazano wychodzić z domu po godzinie 7, w razie nowych rozruchów zagrożono zamknięciem takich ulic, na którychby wybuchnęły, i kazano zamykać od godziny 6 wieczorem wszystkie szynki.

Do Bazylei i Genewy przybywają żołnierze szwajcarscy z Francji w nędznym stanie; zbierają dla nich składki.

W mieście niderlandzkiém Dinant było d. 29 sierpnia wielkie zaburzenie; nazajutrz wieczorem zatknięto chorągiew czerwoną na wszystkich publicznych gmachach, a mieszkańcy przyjęli podobnež kokardy; przez całą noc krzyczano na ulicach.

W Saarlouis użył dowódzca surowości praw wojskowych i rozstrzelać kazał tych zbiegów wojskowych których Francuzi wydali.

Jenerał jazdy austrjackiéj baron Frimont wyjechał spiesznie do Włoch, gdzie powierzono mu naczelne dowództwo. Cesarz austrjacki kazał tam organizować ruchomy korpus. Jenerałowie austrjaccy Morizin, Colmbach, Bretschneider, zostali feldmarszałkami porucznikami, a pułkownicy Schall, Nollendorf, Auersperg, Kalnoky Kerespatak, Kressenstein, Haering, Hrabowski z Grabowy i Neuman zostali jenerałami.

Dzien koronacji następcy tronu austrjackiego na króla węgierskiego znowu odłożony został do 2 października.

W Anglji przewidują ministrowie wiele trudności w czasie parlamentu, gdyż wybory wypadły zupełnie przeciw ich życzeniu. Głównymi ich przeciwnikami w izbie niższej będą nowo wybrani deputowani P.P. Brougham i Grant.

Donoszą z Drezna pod d. 10 września: Niestety i u nas zaszły nocy zeszłéj rozruchy. Dla utrzymania publicznéj spokojność wyznaczono z wyższego rozkazu oddzielną kommissję pod przewodnictwem xięcia Fryderyka i kazano urządzić municypalną gwardję bezpieczeństwa. Spodziéwać się należy, że środki te zapobiegną dalszym rozruchom. Rozruchy wspomnione zaczęły się o godzinie 9 wieczorem. Tłumy liczne pospólstwa wpadły z hałasem do miasta z dwóch stron, ze strony wielkiego ogrodu i z Fridrichsstadt; po drodze potłukły latarnie. Z placu targowego wpadła cała massa do ratusza, powyrzucała z okien piérwszego piętra akta i meble, które na ulicy w wielkich kupach nagromadzone podpaliła; pożar trwał do rana. Inna banda rzuciła się na gmach policji i broiła jeszcze gorzéj jak na ratuszu, gdyż w samym gmachu podpaliła akta, w skutku czego część gmachu stała się pastwą płomieni. Wojska było właśnie mało i wielu żołniérzy, chcąc przywrócić porządek zostało rannych; kapitan i dwaj inni officerowie utracili życie. Dnia 10 ogłoszono w skutku tych smutnych wypadków następującą odezwę: « Spokojność publiczna zamieszaną została w smutny sposób. Pełen zaufania spogląda król J. na doświadczoną wierność i miłość tutejszych obywateli i mieszkańców i chce im powierzyć przywrócenie spokojności, obronę zagrożonéj publicznéj i prywatnéj własności. J. K. M. Xiaże Fryderyk przekona się sam o tym sposobie myslenia. Obywatele i mieszkańcy Drezna, którzy chcą odpowiedzieć temu wezwaniu, jeśli nie mają własnéj broni, otrzymają na nią assygnacje i są wezwani, aby na lewém ramieniu nosili białą przepaskę. Miejsca zgromadzeń i czas są oznaczone w załączonem obwieszczeniu. (Podpisano) Kommissja z najwyższego rozkazu dla utrzymania porządku publicznego wyznaczona. Fryderyk August, Xiaże Saski. »

Oto jest wspomnione obwieszczenie: « Stosownie do uczynionéj odezwy w celu utworzenia municypalnéj gwardji bezpieczeństwa z pośród tutejszych obywateli i mieszkańców, uwiadomiamy, że dziś o godzinie 2 po południu, mieszkańcy miasta na Altenmarkt, mieszkańcy przedmieść na Neumarkt, mieszkańcy nowego miasta na japańskim

placu przedpałacowym, mieszkańcy z Fridrichsstadt na moście Osta mają się zgromadzić i dla odznaki białą przepaskę na lewém ramieniu nosić będą. Na tych oznaczonych miejscach organizować będą kompanje po 50 ludzi każda i wybiorą sobie sami officerów i podofficerów, a jeśli nie mają broni, natychmiast ją otrzymają. Następnie spólnie z nami działać będą dla utrzymania spokojności, według tego, jak okoliczności wymagają. Wypadki, podobne do tych, jakie téj nocy zaszły, nie powinny dłużéj plamić dobrego imienia mieszkańców drezdeńskich. W tém wszyscy się zgadzamy. Dla tego więc działajmy! Z resztą majstrowie cechów mają zatrzymać w domach swoich czeladników i chłopców, a dzieci i kobiéty nie powinny się zatrzymywać na ulicach. W Dreznie, dnia 10 września 1830 (Podpisano) Rada Drezdeńska.» Pod dowództwem jenerała Gablenz uorganizowało się w krótkim czasie 2000 municypalnéj gwardji, a spokojność została do tego stopnia przywróconą, iż jak dnia 11 donoszą, w nocy z d. 10 na 11 bynajmniéj nie była naruszoną.

W Kassel były rozruchy. Tamtejsza gazeta z dnia 8 września tak o nich donosi: «Onegdaj wieczorem zaburzył spokojność tutejszą tłum wyrobników i czeladników rzemieślniczych, którzy na kilka sklepów piekarskich napadli, drzwi i okna powybijali, ale wojsko wdało się skutecznie i spokojność została przywróconą; wielu wichrzycieli aresztowano. Dyrekcja policji wydała dnia 7 września rozporządzenie nakazujące zamknąć wszystkie domy szynkowne tak w Kassel, jak za miastem; zabroniono zgromadzać się na ulicach, kazano domy zamykać o godzinie 7, nie wypuszczać na ulice dzieci, czeladników i chłopców, i w razie nowych rozruchów polecono oświécać domy. Następnych nocy panowała w Kassel spokojność, zaczęto aresztować i badać wichrzycieli. Rada miejska podziękowała publicznie d. 10 wrześ. wojsku i obywatelom za gorliwość, z jaką starali się przytłumić rozruchy.

Wielki wezyr zaprosił do Bitoglji naczelników powstania albańskiego i kazał ich wszystkich podstępnie zamordować. Obszerniejszą wiadomość o tym okropnym wypadku jutro umieścimy.

Niżéj podpisani, dla zaszłych różnych nieprzewidzianych okoliczności ich interessom inny zupełnie obrót nadających, oznajmują niniejszém Szanownéj Publiczności, iż jakkolwiek poprzednio podali do pism publicznych obwieszczenie, że sprzedaż Dóbr Tursko z przyległościami, stanowiące jedną nierozdzielną ich z innemi konsukcessorami własność, w dniu 20 b. m. w Warszawie, przed Stanisławem Truszczyńskim Rejentem nastąpi. Sprzedaż ta przecież do skutku doprowadzoną nie będzie. Wreszcie donoszą, że udzielone Rejentowi Truszczyńskiemu do tych działań umocowanie, oddzielnym daty dzisiejszéj aktem przez woźnego onemuż doręczonym odwołali, i za żadne od dziś dnia uważają; zatém wchodzący z nim w jakową czynność w imieniu podpisanych następować mianą, sami sobie winę przypiszą, jeżeli ztąd jakie straty poniosą, gdyż podpisani żadnéj czynności akceptować nie będą. — Radom dnia 14 września 1830 r. — Jan *Neumark* i Leopold *Neumark*.

W HANDLU WIN Józefa Jastrzębowskiego, istniejącym przy ulicy Trębackiéj pod N. 640, znajdują się Wina Węgierskie w dobrych gatunkach garniec po złotych 10, 12 i 16 i w wyższych cenach, oraz Wina czerwonego Erlauer garniec po zł. 12, 16 i 18, tudzież Francuzkiego wina garniec po zł. 10, 12 i 16, niemniéj Reńskie i stare Węgierskie po różnéj cenie.

OBWIESZCZENIA Z BIORA INFORMACYJNEGO
przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod N. 377.

(985) Jest do zbycia summa przeszło 100,000 złp. w trakcie procesu zostająca, lecz wygranie któréj jest pewne, można ją nabyć pod korzystnemi warunkami, gdyż właściciel téj summy mając inne zatrudnienie nie może dochodzenia należytości dopilnować; z tego powodu wszedłby nawet w układ z osobą, któraby chciała przyjąć na siebie dopilnowanie procesu za stosowném po ukończeniu sprawy wynagrodzeniem; wiadomość w Biórze Informac.

(979) Osoba przy ulicy Leszno pod Nro 720 mieszkająca i mająca upoważnienie od Rządu do utrzymywania studentów do szkół publicznych uczęszczających, zapewnia Rodziców i Opiekunów, iż za umiarkowaną cenę jéj poruczone dzieci mogą mieć wszelkie wygody. Bióro Informacyjne również w różnych częściach miasta lub o pensjach jako też o stancjach dla uczącéj się młodzieży może udzielić wiadomość.

(978) Osoba płci żeńskiéj, w średnim wieku, życzy sobie przyjąć obowiązek pilnowania młodych dzieci, ucząc ich przytém czytać, pisać i moralności. Adres w Biórze Informac.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁÓWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKIEJ POD N. 616